Rok II. 15 marca 1935 roku. Nr 6.

PISMO REKOLEKCYJNE

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
NAKŁADEM KSIĘŻY PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Redaktor: Ks. Józef Małysiak Z. P. P. :-: Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński Z. P. P.
Redakcja i Administracja: Kielce, ulica Złota Nr 27. :-: Telefon Nr 1379.

Zamiast prenumeraty prosimy o dobrowolne ofiary na Dom Rekolekcyjny w Kielcach. Ofiary można przesyłać na konto Księży Przemienienia Pańskiego w Kielcach, P. K. O. Nr 145.993.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

PROCESJE PÓJDĄ

na zamknięte rekolekcje — pójdą tak, jak nieraz idą do miejsc łaskami słynących.

Na pierwszym zjeździe rekolektantów i rekolektantek u nas w Polsce, powiedział jeden z kaznodziei, że domy rekolekcyjne doczekają się kiedyś tłumnego nawiedzania, na wzór pielgrzymek do miejsc cudownych.

I zaczyna się to już częściowo spełniać.

Oto 15-go lutego b. r. i w dniach następnych szła formalna pielgrzymka do tymczasowego domu rekolekcyjnego w Sidzinie na Podhalu.

Mimo straszną wichurę śnieżną, u górali „kurniawą“ zwaną, szły dzielne rekolektantki na ćwiczenia duchowne.

Zdarzyło się, że niektóre z nich, nie mogąc do domu rekolekcyjnego dojechać zpowodu zasp i złej drogi, chciały do siebie powrócić. Ale zauważyły to koleżanki, z wozu je ściągnęły, chwyciły się wszystkie za ręce i brnąc w śniegu, na zamknięte rekolekcje doszły.

Szły też trochę później i inne stany tak, że panien było 82, matek 150, mężczyzn 86 i 107 młodzieńców.

Każda serja miała jakby swą własną pielgrzymkę.

Dobry przykład zacznie działać, i do licznych już dziś domów rekolekcyjnych u nas, zaczną napływać tłumnie wszystkie stany na ścisłe ćwiczenia duchowne.

Niedługo czekać, a pójdą całe procesje do domów rekolekcyjnych, na zamknięte rekolekcje.

KALENDARZYK
ŚWIĄT I ŚWIĘTYCH NA MARZEC 1935 ROKU.

16. S. *Suchedni.* — ś. Cyrjaka męcz.
17. N. 2 Postu Sucha. — bł. Jana Sarkandra męcz.
18. P. ś. Cyryla Jerozol bp. dr. Kość.
19. W. ś. Józefa Oblubieńca N. M. P.
20. Ś. ś. Teodozji.
21. C. ś. Benedykta op.
22. P. ś. Oktawjana męcz.
23. S. ś. Katarzyny Szwedzkiej.
24. N. 3 Postu Głucha. — ś. Gabrjela Arch.
25. P. *Zwiastowanie N. Marji P.*
26. W. ś. Dyzmy Dobrego Łotra.
27. Ś. ś. Jana Damasceń. w. dr. Kośc.
28. C. ś. Jana Kapistrana wyzn.
29. P. ś. Eustazjusza męcz.
30. S. ś. Jana Klimaka wyzn.
31. N. 4 Postu Środopostna. — ś. Balbiny pan.

JAK SOBIE RADZIĆ W TYMCZASOWYCH DOMACH REKOLEKCYJNYCH?

Dziś pomysłów nie brak. Wielu kapłanów-duszpasterzy stara się za wszelką cenę urządzić w swej parafji dla swoich lub i dla sąsiedztwa tymczasowy dom rekolekcyjny.

I słusznie, bo jakże w tych ciężkich czasach, gdzie każdy grosz taki trudny do zdobycia, ma nasz kochany lud podróżować do dalekich stałych domów rekolekcyjnych. Mogą to zrobić majętniejsi, ale nie biedni, ledwie na chleb zarabiający ludzie. Zresztą i inteligencja dziś narzeka, że bieda i nawet ludzie z wyższych stanów woleliby mieć gdzieś bliżej dom rekolekcyjny i zamknięte rekolekcje.

Ale głowią się księża nad tem, jak ten tymczasowy dom rekolekcyjny urządzić, by jaknajtaniej wszystko wypadło.

Zwykle dom jest: parafjalny, poklasztorny, dwór, zakład lub szkoła.

Ale jak go urządzić?

Otóż najważniejsza kaplica. Prawda, że w porze ciepłej może ją zastąpić kościół — o ile jest blisko — ale w porze zimowej to niemożliwe, zresztą kościół zawsze sprowadza w zamkniętych rekolekcjach roztargnienie.

Więc najlepiej w samym domu urządzić kaplicę. Władza duchowna da pozwolenie na przechowanie Najśw. Sakramentu w czasie trwania zamkniętych rekolekcyj, a ołtarz można wziąć z kościoła lub na stołach postawić portatyl, świece i t. p. rzeczy.

Druga sprawa, to sypialnie. Oby ich było jak najwięcej, zwłaszcza, gdy więcej osób chce korzystać z rekolekcyj. Więc trzeba dać łóżka lub przynajmniej sienniki, a rekolektanci, względnie rekolektantki, mogą sobie wziąć z domu prześcieradło, koc i poduszkę. W zimie trzeba w sypialniach dobrze napalić.

Co do jadalni, to można ją gdziebądź urządzić. Gdyby salka była mała, to można jedzenie podzielić na kilka grup — czasu będzie dosyć.

Inne rzeczy, jak ogród, miejsce na palenie tytoniu dla mężczyzn, bibljoteka, to sprawy mniejszej wagi.

Ale teraz koszta utrzymania.

Dom jest blisko, więc odpadają koszta podróży, ale przecież za mieszkanie, wikt i t. p. trzeba coś zapłacić.

Otóż rada na to taka. Niech rekolektanci czy rekolektantki wezmą z sobą jedzenie na trzy dni. W domu rekolekcyjnym dostaną coś ciepłego rano, w południe i wieczór, a po tej kawie czy zupie, dojedzą sobie przy swym koszyczku. Na podwieczorek mają tylko swój posiłek własny.

Nie jest to idealne, ale dziś konieczne.

W takich warunkach zapłacą tylko 3 zł. za całe rekolekcje: 1 zł. na ciepłą strawę, 1 zł. na utrzymanie domu, a 1 zł. jako ofiarę za pracę dla księdza rekolekcjonisty.

Tak zrobiłem w Spytkowicach na Padhalu u ks. kan. Murzańskiego, a potem w Sidzinie ad Jordanów u SS. Służebniczek. Frekwencja była duża, mnożyły się serje rekolekcyjne i wszyscy byli zadowoleni.

Na wszystko jest sposób. Obyśmy tylko ułatwili ludziom udział w zbawiennych zamkniętych rekolekcjach, a owoc będzie wielki, a zmieni się oblicze ziemi, a przemienią się dusze, rodziny, parafje, diecezje i narody całe. *Ks. Józef Małysiak.*

Z ROZMYŚLAŃ REKOLEKCYJNYCH.

Ugruntowanie się w Bogu.

„Kto mieszka we mnie, a Ja w nim, ten siła owocu przynosi". (Jan 15, 5.). *W słowach tych żąda Pan Jezus ugruntowania się w Bogu.*

1. By uczniowie Jezusowi mogli lepiej i łatwiej zrozumieć potrzebę ugruntowania i umocnienia się duszy w Bogu, powiedział im Boski Mistrz, że On jest winnym krzewem, a oni latoroślami, gałązkami.

Jak więc winna gałązka nie może owocu wydać, nie będzie miała ani soku żywotnego, ani kwiatu, jeśli nie będzie utkwiona i ugruntowana w winnym krzewie, tak też i dusza nie może wydać kwiatów cnót, ani nie będzie miała owocu dobrych uczynków, zasługujących na żywot wieczny, jeśli się nie ugruntuje, nie umocni w Bogu.

Więc trzeba się ugruntować i umocnić w Bogu, w Panu i Mistrzu naszym, w Jezusie Chrystusie.

2. Ale jak to się można ugruntować i umocnić w Bogu? Otóż najpierw i przedewszystkiem przez łaskę poświęcającą.

Kto chce być ugruntowany w Bogu, ten musi przedewszystkiem żyć z Bogiem, być w przyjaźni dziecka z Ojcem, mieć duszę wolną przynajmniej od grzechu ciężkiego — posiadać łaskę poświęcającą.

Bez tego nikt nie może być z Bogiem, nie może tkwić w Bogu, jak tkwi winna latorośl w winnym krzewie.

Powtóre trzeba dla ugruntowania się w Bogu oderwać serce od wszelkich stworzeń.

Nie znaczy to, że mamy zupełnie zerwać ze stworzeniami, może nawet i z rodzinami, z potrzebami naszego ciała, z interesami i planami naszemi. — Nie. — To znaczy, że mamy przedewszystkiem unikać grzesznego i niepożądnego używania stworzeń, a potem także pamiętać o tem, że Bóg jest Panem naszego serca i duszy naszej, a nie jakieś marne, znikome i nędzne stworzenie, że możemy stworzenia miłować i niemi się zajmować, ale zawsze w Bogu i zgodnie z wolą bożą.

Tylko wtenczas możemy być w przyjaźni z Bogiem, ugruntować się i umocnić w Bogu.

Wreszcie dla ugruntowania się w Bogu potrzebny nam jest krzyż, potrzebne cierpienie.

Tak — nie inaczej.

Kto chce wytrwać w łasce poświęcającej i w ciągłej przyjaźni z Bogiem, kto chce odepchnąć od siebie ponętę grzesznego pożądania i nie wpaść w sidła ciągnących do grzechu stworzeń, kto chce pokonać zepsutą naturę i odnieść świetne zwycięstwo nad szatanem, ten musi ukochać cierpienie, ten musi dźwigać krzyż.

Sam Pan Jezus szedł tą drogą i tę drogę wskazał dla ugruntowania się w Bogu.

Święci Pańscy, czy to niewinni, czy pokutnicy, przez krzyż i cierpienia umocnili się w Bogu, jednoczyli się z Nim, wytrwali i uświęcili się.

Więc i my szukajmy ugruntowania się w Bogu zapomocą łaski poświęcającej, przez zobojętnienie dla marnych stworzeń, przez cierpienie i krzyż!

Pragnę ugruntować się w Bogu — chcę żyć w łasce poświęcającej, oderwać się od stworzeń i umiłować krzyż.

Ks. Józef Małysiak.

TERMINARZ REKOLEKCYJNY.

W domu rekolekcyjnym Księży Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 35 (niedaleko dworca kolejowego):

Dla mężczyzn z III zakonu 7 — 11 kwietnia.

Rozpoczęcie rekolekcyj zawsze pierwszego dnia o godzinie 8-ej wieczorem, zakończenie ostatniego dnia rano.

Wszystko otrzymuje się w domu rekolekcyjnym (od kolacji pierwszego dnia — przez całe 3 dni — do śniadania piątego dnia) za opłatą 8 — 10 zł. Osoby zamożniejsze składają większą ofiarę. Prawdziwie ubodzy znajdą miejsce bezpłatnie. Kaplica na miejscu.

Prosimy zgłaszać się zawczasu listownie z podaniem swego dokładnego adresu, stanu i zawodu.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Księża Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 27, telefon 1283. Stamtąd przyjdzie „karta przyjęcia" na rekolekcje zamknięte.

U OO. Salwatorjanów w Trzebini:

Dla maturzystek 21 — 25 marca. Dla niewiast z III zakonu 26 — 30 marca. Dla panien 31 marca — 4 kwietnia. Dla panów z inteligencji 5 — 9 kwietnia. Dla mężczyzn 9 — 13 kwietnia.

W Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie (ul. św. Barbary 43):

Dla panien 19 — 23 marca. Dla mężczyzn 26 — 30 marca.

Początek rekolekcyj pierwszego dnia o godz. 19-tej, koniec ostatniego dnia rano. Koszta utrzymania od 8 do 12 zł. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Częstochowie.

W Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach (st. Wodzisław):

Dla matek chrześcijańskich 21 — 25 marca. Dla Katolickiego Stow. Młodz. Żeńskiej 26 — 30 marca. Dla kongreganistek był. rekolekt. od 30 marca do 3 kwietnia. Dla zarządów Katolickich Stow. Mężów 6 -- 10 kwietnia. Dla panów z inteligencji 15 — 19 kwietnia.

Początek rekolekcyj pierwszego dnia wieczorem o godz. 7-mej, zakończenie ostatniego dnia rano. Koszty pobytu wynoszą 15 zł., dla młodzieży 12 zł. Życzenia osobne (pojedyńczy pokój i inne) mogą być uwzględnione, trzeba je podać przy zgłoszeniu.

Zgłoszenia możliwie najwcześniej należy przysyłać pod adresem: Sekretarjat Rekolekcyjny, Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20. Tel. 345-08.

W Domu Rekolekcyjnym O. O. Jezuitów w Dziedzicach (na Śląsku):

Dla organistów 18 — 22 marca. Dla kościelnych 25 — 29 marca. Dla nauczycieli 16 — 20 kwietnia.

Klasztor SS. Urszulanek — Zakopane — Antołówka nad koleją
telefon 538.

Każdej chwili mogą panie i panienki odprawić u nas pojedyńczo lub grupami do 25 osób zamknięte rekolekcje. Kaplica na miejscu.

W POGONI ZA DUSZAMI.

Spytkowice na Podhalu.

Tam, gdzie w tymczasowym domu rekolekcyjnym ks. kan. Murzańskiego, odbyło się już w ostatnich miesiącach 10 seryj rekolekcyjnych, spostrzega się coraz to większy głód rekolekcyjny, coraz to gorętsze pragnienie odprawiania ścisłych ćwiczeń duchownych.

Pewnie, że dalsze serje będą miały świetne powodzenie.

Bo też i dziwnych upomnień nie brak. W czasie jednej z ostatnich seryj, mężczyzna, który nie brał nigdy udziału w zamkniętych rekolekcjach, choć miał sposobność i było tak blisko, po pracy, zjadł wieczorem posiłek, przewrócił się i skonał — bez spowiedzi i komunji św. Kapłan wprawdzie przyszedł, ale on już nie żył.

Poruszyło to mężczyzn i zaraz na następnej serji było ich więcej na zamkniętych rekolekcjach.

Kielce.

W naszych domach rekolekcyjnych było wprawdzie niewiele osób w czasie ostatnich seryj, ale można powiedzieć, że te osoby, co wzięły udział w ćwiczeniach duchownych, odniosły bardzo wiele korzyści.

Jeden z panów powiedział: „Jeszczem nigdy tak dobrze rekolekcyj nie odprawił“.

Żony organistów i pracownice plebańskie, które były u nas na rekolekcjach, wyszły naprawdę uszczęśliwione i na duchu podniesione.

REKOLEKTANTOM i REKOLEKTANTKOM!

Pamiętajmy o miesięcznem odnowieniu się na duchu!

Jest rzeczą pewną, że człowiek słaby i ułomny, traci z oczu nawet najlepsze i najpraktyczniejsze postanowienia, jeżeli ich sobie nie przypomina, przynajmniej raz w miesiącu.

Więc po odbytych ścisłych ćwiczeniach duchownych, trzeba przynajmniej raz w miesiącu, w dniu stale obranym — najlepiej w pierwszą niedzielę miesiąca — odprawić krótkie rozmyślanie, rachunek sumienia, a jeśli to tylko możliwe, przystąpić do św. sakramentów. Dobrze też będzie zachęcić kogoś na zamkniete rekolekcje, lub dać „Pismo Rekolekcyjne“ do przeczytania.

Co do rozmyślań, to można je znaleźć albo w „Piśmie Rekolekcyjnem“, albo w „Upominku Rekolekcyjnym“ (książeczka rekolekcyjna z modlitwami i pieśniami).

Ale przedewszystkiem chodzi o to, by nie zapomnieć o miesięcznem odnowieniu rekolekcyjnem, bo naprawdę szkoda by było wysiłku rekolekcyjnego i owocu zamkniętych rekolekcyj!

LISTY.

Czcigodny Księże Redaktorze!

Zajmuje mnie żywo sprawa rekolekcyj zamkniętych.

Studjuję ją w tej chwili i przygotowuję referat w tej sprawie na kongregację dekanalną, by ją wobec konfratrów poruszyć.

Uprzejmie proszę o podanie mi literatury w tej sprawie polskiej i zagranicznej.

Czy i w innych krajach katol. szerzy się również ruch rekolekcyjny?

Co zaś najważniejsze, proszę mi donieść, co już Księża znacie z doświadczenia?

Jak np. praktycznie rozwiązać dwie trudności:

1) Opłacenie kapłanów-rekolekcjonistów (czasy dziś ciężkie i dla księży)?

Najlepsze może wyjście znaleźli XX. Tarnowscy, tworząc związek kapłanów-świeckich — rekolekcjonistów.*)

Zakonników lud chętniej słucha — ale niestety trzeba zapłacić z 300 zł. i koszta podróży.

2) Jak znaleźć fundusz dla ludzi prostych, oraz z inteligencji — udających się na rekolekcje zamknięte?

Inteligencja poświęci jeszcze 10 — 15 zł. na ten cel, jednak na to trzeba SS. Betanek, by dla idei Bożej po cenie własnych kosztów albo poniżej tej ceny, dać utrzymanie rekolektantom — jak się w Kielcach praktykuje.

Co zrobić z prostym ludkiem, któremu ciężko o grosz na sól, na naftę i wogóle na artykuły pierwszej potrzeby?

Trzeba chyba narazie robić rekolekcje półzamknięte — by lud dochodził z domu, a za dom rekolekcyjny — użyć prowizorycznie, co się da: dom ludowy lub szkołę podczas feryj.

Są tu w naszym dekanacie duże domy zakonne — mające mało księży: w Leszniowie OO. Bernardynów, w Podkamieniu

---

*) Są już i w innych diecezjach — pierwszy taki związek powstał w Kielcach w r. 1931, jako zrealizowanie myśli Ks. Małysiaka.

OO. Dominikanów. — Jakże możnaby je wyzyskać na ten cel, gdyby zechciały otworzyć gościnnie swoje podwoje.

Bardzo proszę o kilka uwag w tej sprawie, na które Przew. Księża znaleźli zpewnością bodaj częściowo rozwiązanie.

Bardzo serdecznie dziękuję za przysyłanie „Pisma Rekolekcyjnego“ — przesyłam równocześnie poraz drugi drobną swą ofiarę na wydawnictwo tegoż i życzę szczęśliwego rozwoju obydwu Zgromadzeniom, szerzenia się idei rekolekcyj i wydawnictwa „Pisma Rekolekcyjnego“.

Łącze wyrazy wysokiej czci i poważania

Ks. Jan Witek, proboszcz.

Szczurowice ad Brody.

BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY.

Ofiary dotąd złożyli następujący ofiarodawcy:

Na „Pismo Rekolekcyjne“. Ks. K. Wędzikowski z Bałtów 1 zł; O. O. Dominikanie z Jarosławia — 2 zł.; S. S. Miłosierdzia z Kielc — 1 zł.; Ks. Teofil Zdziebłowski z Sienna — 1 zł; Ks. Kazimierz Misiorowski z Wiślicy — 1 zł.; Ks. proboszcz z Łączna — 1 zł.; Ks proboszcz z Łaniów — 2 zł.; Ks. St. Sowiński z Tarczka — 2 zł.; p. Przybyszewska z Ostrołęki — 1 zł.; Ks. A. Moczydłowski z Jabłonki — 1 zł.; Ks. prob. z Kundzin — 1 zł.; Ks. Józef Kobza z Jeszna — 2 zł.; Ks. Władysław Muszalski z Suchedniowa — 2 zł.; Ks. Adam Wilkowski z Płocka — 1 zł; Ks. Stefan Janiak z Górki — 2 zł.; Ks. Adam Włodek z Kęty 1 zł.; S. S. Rodziny Marji z Śniatyń — 1 zł.; Ks. St. Klimkiewicz z Podedworza — 2 zł.; Ks. prob. z Kanina — 1 zł.; Ks. prob. z Poborowic — 1 zł.; Ks. prob. M. Rogojski ze Strzemieszyc — 3 zł.; Katol. Urząd Paraf. z Szopienic — 1 zł; Akcja Katol. z Tumlina — 9 zł.; Ks. Franciszek Szukalski z Kuklinowa — 1 zł.; Ks. Franciszek Dratwa z Jutrzysina — 1 zł.; Ks. Henryk Kaszewski z Radomia — 1 zł.; Ks. Alojzy Młyniec z Zaborowa — 1 zł; Ks. Zewis z Grajewa — 1 zł.

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach, ul. 3-go Maja 2.